

Według Estonii każdy kraj NATO ma już żołnierzy na Ukrainie

4 kwietnia 2024

Estonia od dawna nie jest przyjacielem Rosji, będąc wiodącym antymoskiewskim, prowojennym głosem w krajach bałtyckich. Biorąc to pod uwagę nowy wywiad estońskiego ministra obrony Hanno Pevkura w europejskich mediach budzi zdziwienie. Szef obrony powiedział w wywiadzie dla austriackiej gazety „Die Presse”, że wszystkie kraje NATO mają już personel NATO stacjonujący na Ukrainie, ale nie są oni bezpośrednio zaangażowani w działania wojenne, ponieważ pełnią tam role doradcze. Odpowiadał tymi słowami na niedawne prowokacyjne wypowiedzi Macrona.

„Rzeczywistość jest taka, że każdy kraj członkowski NATO ma już na Ukrainie personel wojskowy, na przykład dyplomatów wojskowych lub osoby, które od czasu do czasu podróżują na Ukrainę” powiedział estoński szef obrony. „To, co [francuski] prezydent [Emmanuel] Macron powiedział, dotyczyło głównie szkolenia personelu” – dodał, według tłumaczenia rosyjskich mediów.

Pod koniec lutego Macron mówił na zgromadzeniu najwyższych urzędników ds. obrony w Paryżu, że rozlokowanie zachodnich wojsk na Ukrainie powinno stanowić opcję, ponieważ „nie możemy niczego wykluczyć” w dążeniu do uniemożliwienia Rosji wygrania wojny.

Jednak w wywiadzie Pevkur podkreślił, że obecnie nie ma poważnych rozmów o bezpośrednim udziale wojsk NATO w walkach i że „jest to już wykluczone”. Przewidział jednak bardzo niebezpieczny potencjalny plan, który z pewnością doprowadziłby do eskalacji: „Zachodni urzędnicy obrony planują

obecnie utworzenie obozów szkoleniowych na Ukrainie, aby uniknąć problemów z przekraczaniem granic i przyspieszyć proces przygotowawczy” – powiedział Pevkur.

Polska, Estonia, Litwa, Łotwa pod dyktando Wielkiej Brytanii od dawna prą w kierunku bezpośredniego zaangażowania NATO na Ukrainie.

Moskwa już oskarża Francję o obecność na linii frontu znacznej liczby Legii Cudzoziemskiej. Rosja oświadczyła, że zaatakowała ich pozycje w takich miejscach jak Charków.

Jakiś czas temu niektórzy europejscy przywódcy ujawnili informacje, które potwierdzają trafność słów ministra obrony Pevkura. Na przykład w lutym biuro brytyjskiego premiera Sunaka oświadczyło, że Wielka Brytania nie planuje „rozmiszczenia wojsk na dużą skalę” na Ukrainie: „Poza niewielką liczbą personelu, który przebywa w kraju i wspiera ukraińskie siły zbrojne, my nie mamy planów wdrożenia na dużą skalę”.

Niebezpiecznie pokazuje to, że krok po kroku, centymetr po centymetrze, uzbrojone w broń nuklearną superpotęgi, stale zmierzają w stronę bezpośredniego konfliktu na Ukrainie.

Autorstwo: Tyler Durden

Na podstawie: [Swentr.site](https://www.swentr.site), [DiePresse.com](https://www.diepresse.com), [ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

Źródło zagraniczne: [ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](https://www.prisonplanet.pl)